

Witamy serdecznie i gorąco

Przewodniczący Rady Państwa Tow. Aleksander Zawadzki z wizytą w województwie rzeszowskim

DZIŚ 10 STRON z „WIDNOKRĘGIEM” — Cena 70 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 14 i 15 lipca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 166 (4068) | Wyd. A | Nakład 71.009



W dniu dzisiejszym przybył z kilkudniową wizytą do naszego województwa przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu tow. Aleksander Zawadzki.

Nasz dostojny i drogi Gość w czasie swojego pobytu w województwie rzeszowskim weźmie również udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci Gen. Karola Świerczewskiego w Jablonce.

Zalogi fabryk, chłopci, inteligencja, młodzież, mieszkańcy miast i wsi serdecznie i gorąco witają tow. Aleksandra Zawadzkiego, życząc mu przyjemnego pobytu na ziemi rzeszowskiej.

„Naftobudowie” — słowa uznania

Rafinerie polskie szczególnie dotkliwie odczuły skutki działań wojennych oraz niszczytelność działalności ucho- dzącego niemieckiego okupanta. Przemysł rafinerijny należało nie tylko odbudować, ale rozbudować i unowocześnić. Dla tych potrzeb zorganizowano Biuro Projektów Przemysłu Naftowego dla projektowania, odbudowy, roz budowy i unowocześnienia rafinerii nafty. W 1952 r. powołano Przedsiębiorstwo Państwowe „Naftobudowa”, które opracowane założenia i projekty miało realizować.

Wysiłek kilkunastu ludzi, takich, jak np. inż. inż. Kazimierz Griesoraber, Adam Richter, Zygmunt Żelazki- wicz, Mieczysław Frużyński, Jan Myśliwiec spowodował, że już w tym roku przedsię- biorstwo wykonało produkcję budowlano-montażową o war- tości 680 tys. zł i wykazało akumulację w wysokości 62 tys. zł.

Od 1 stycznia 1953 roku powołano przy każdej rafinerii nafty oddziały budowlano-montażowe. W tym czasie wykonano produkcję o wartości 32 mln zł i osiągnięto akumulację w wysokości 270 tys. zł. Przedsiębiorstwo stanęło do pracy całym sze-

rokiem frontem we wszyst- kich rafineriach nafty, skupi- ło u siebie garść dobrej kadry inżynierjno-technicznej i robotniczej.

Pierwszym i zasadniczym w tym okresie zadaniem było rozpoczęcie budowy nowoczes- nych urządzeń przeróbki ro- py, przede wszystkim w Jed- liczu, Jaśle, Gliniku Mariam- polskim, Trzebini i Czechow- cach. W roku 1954 uruchom- iano pierwszą w Polsce no- woczesną destylację rurowo- wieżową w Jedliczu wraz z towarzyszącymi jej oddziała- mi.

Olbrzymi wkład pracy i am- bicja naszych inżynierów Kle- mensa Szufy, Kazimierza Hawranka i innych oraz wie- lu monterów, takich jak: Sta- nisław Wątroba, Stanisław

Żegleń, Józef Skwera, Marian Urzędowski, Adam Pisula, Jan Hałas, Adolf Hałas, Stanisław Jurczek, Aleksan- der Dubis, Edward Gorczyca, Leopold Dudek i inni przy- czynili się do tego, że w okre- sie 10 lat pracy zbudowano urządzenia dla rafinerii nafty wartości około 1.100 mln zło- tych, zamykając każdoroczny bilans działalności pozytywnymi wynikami, dając pań- stwu około 50 mln zł akumu- lacji.

Praca „Naftobudowy” umoż- liwiła 4-krotny wzrost pro- dukcji przemysłu rafinerij- nego.

Jak z tego widać, załogi „Naftobudowy” dobrze przy- służyły się naszemu przemy- słowi rafinerijnemu, spełnia- jącemu tak ważną rolę w gos- podarce narodowej.

CIEKAWOSTKA

GO-CARTEM Z LOS ANGELES DO HELSINKI

Dziesiątki krajów europejskich zwi- dził już młody ame- rykański artysta malarz Stan Mott, z Los Angeles, które- mu za środek lo-

DNIA

komocji służy... go- cart. Niedawno po- dróznik zawitał do Budapesztu, wywo- lując, rzecz jasna,

swym lilipucem po- jazdem sensację. Poprzez Wiedeń, Czechosłowację i Polskę udaje się on do Związku Ra- dzieckiego, skąd wyruszy do Finlan- dii na Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów.

Na Światowym Kongresie na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju

Dyskusja na spotkaniach w środowiskach zawodowych

MOSKWA

W piątek delegaci na Światowy Kongres na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju kontynuowali dyskusję na spotkaniach w środowiskach zawodowych.

W pałacu kremlowskim spotkali się parlamentarzyści. Podczas dyskusji zapropono- wano, aby zobowiązać depu- towanych wszystkich parla- mentów do starań o podjęcie przez najwyższe organy wła- dzy państwowej w ich kra- jach ustawy o zakazie propa- gandy wojennej i o redukcji wydatków na cele wojskowe.

Na spotkaniu literatów zna- ny pisarz i filozof francuski, Jean-Paul Sartre zapoznał ze- branych ze swą ideą zjedno- czenia kultury światowej przez uwolnienie jej od wpły- wów zimnej wojny. Wyraził on pogląd, że współczesnej kulturze zagraża nie tylko ni- szczytelna wojna, lecz także istniejący obecnie podział,

wskutek którego wartości kul- turalne straciły swój uniwer- salny, ogólnoludzki charakter. „Powinniśmy rozbroić kultu- rę — powiedział Sartre — i uczynić ją orężem pokoju”.

Głównym tematem spotka- nia uczonych była odpowie- dzialność ludzi nauki za przy- szłe losy ludzkości. Dyskutan- ci podkreślali, że trzeba szer- ziej informować opinię o nie- bezpieczeństwie broni jądrow- ej i prób z tą bronią. Prof. John Bernal zaproponował, aby pomyśleć o utworzeniu międzynarodowego instytutu, który by zajmował się pro- blemami „nauki przeciwko wojnie”. Postanowiono opraco- wać dokument, wyrażający stanowisko uczonych w spra- wie całkowitego i powszech- nego rozbrojenia.

Na oddzielnych spotkaniach obradowali burmistrzowie i członkowie rad miejskich, ar- tyści, lekarze, prawnicy oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Na cześć 22 Lipca

Zalogi KKN zwiększą wydobycie ropy i produkcję gazoliny

Zalogi Kopalnictwa Nafto- wego Zakładu Eksploatacji Krosno, na odbytych zebra- niach i masówkach, dla ucze- nienia Święta Odrodzenia Pol- ski podjęły wiele cennych zo- bowiązań, zmierzających do zabezpieczenia wykonania pla- nów produkcyjnych, obniżki kosztów własnych oraz po- prawy warunków bhp i wa- runków socjalno - bytowych. W wyniku podjętych zobow- iązań załogi tego zakładu dadzą dodatkowo 280 ton ro- py w stosunku do planu pań- stwowego, 50 ton gazoliny, 10 ton złomu oraz przepracują 200 roboczogodzin przy róż- nych pracach.

Ogólna wartość podjętych zobowiązań wynosi 493.000 złotych. Na wyróżnienie w podejmowaniu zobowiązań za- sługuje załogi kopalni „Wie- trzno”, które postanowiły w drugim półroczu nadrobić brak 80 ton ropy do planu państwowego.

Załoga kopalni Turaszówka zobowiązała się dać ponad plan w III kwartale 20 ton ropy i 6 ton gazoliny.

Pracownicy warsztatu w Równem postanowili skrócić czas wykonania różnych ro- bót o 295 roboczogodzin. Pra- cownicy transportu zobowia- zali się wykonać w czynnie społecznym urządzenie me- chaniczne do załadunku be- czek na samochody. Załogi kopalni i oddziałów przez pod- jęcie zobowiązań dają wyraz należytemu zrozumieniu ocze- kujących ich zadań i dowód przywiązania do Polski Lu- dowej. (S)

40 stopni C.!

Upały w Bułgarii

SOFIA
Od wielu dni panują w Bułgarii wielkie upały. Tem- peratura sięga 40 stopni C. Nic też dziwnego, że nad Mor- zem Czarnym jest rojno i gwarno. W Złotych Płaskach, Warnie i Słonecznym Brzegu spędza urlop ponad 15 tys. cudzoziemców. Także tysiące mieszkańców Sofii, Płowdiwu i innych większych miast Bułgarii szuka schronienia przed upałami na wybrzeżu Morza Czarnego. Wielką frekwencją cieszą się też liczne, uroczę miejscowości wypoczynkowe w górach Ry- ła, Pirin, Rodopy i Stara Planina.

Za jednym zamachem wysiaduje 360 tys. kurcząt

BUDAPESZT
W miejscowości Eger na Węgrzech oddano do użytku naj- większy i najnowocześniejszy w kraju inkubator, składający się z 36 maszyn. Ta „sztuczna kwoka” wysiaduje za jednym zamachem 360 tys. kurcząt. Inkubator ogrzewany jest gazem ziemnym, co czyni go bardzo ekonomicznym.

Tow. Wł. Kruczek wśród uczestników obozu szkoleniowo-wypoczynkowego KW ZMS w Wysowej

W czwartek 12 bm., w o- bozie szkoleniowo - wypo- czynkowym KW ZMS w Wy- sowej (pow. Gorlice) nastąpi- ło uroczyste zakończenie dru- giego już w br. turnusu, na którym przebywało ponad 100 uczestników z ZMS-ow- skiej kadry inżynierjno - technicznej, członków bry- gad pracy socjalistycznej z zakładów pracy całego wo- jewództwa. Na uroczystość przybył serdecznie witany członek KC, I sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek w towarzyszeniu swej mał- żonki Ireny, działaczki FJN oraz I sekretarza KP PZPR St. Musiała, przewodniczą- cego Prez. PRN w Gorlic- ach W. Marszałka i sekre- tarza KW ZMS A. Międlara. Goście spotkali się z ucze- stnikami obozu. Tow. Kruc- zek poinformował zebranych o aktualnej sytuacji gospo- darczej kraju, przy czym zwrócił szczególną uwagę na

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dodatkowo autobusy do Jablonki — stacje benzynowe czynne całą dobę

Organizatorzy uroczystości odsłonięcia pomnika generała Karola Świerczewskiego, któ- ra odbędzie się 15 lipca br. w Jablonce, chcą ułatwić do- jazd na miejsce, podają do wiadomości, że w dniu tym uruchomi się do- datkowo kursy autobusów PKS na trasie Sanok — Ja- blonka. Autobusy w zwiększo- nej liczbie odjeżdżać będą w

kierunku Jablonki w dniu 15 lipca do godziny 10. Kursy powrotne do Sanoka, o zwięk- szonej częstotliwości, rozpoczą- ją się o godzinie 16 i trwać będą do późnego wieczora.

Stacje benzynowe w Sanoku i Lesku czynne będą całą do- bę w dniu 14 lipca, a nastep- nego dnia, tzn. 15 lipca do go- dziny 24.



W Prerow, w Niemieckiej Republice Demokratycznej znajduje się międzynarodowy obóz młodzieży. Gości w nim 600 dziewcząt i chłopców z NRD, NRF, ZSRR, Szwecji, Da- nii i Polski.

Na zdjęciu: grupa polskich harcerzy na obozie w Prerow. CAF

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Do Euro- py środkowej sięga od Hisz- panii klin wyżowy. Do Polski napływa w dalszym ciągu po- wietrze polarno-morskie z ob- szaru Morza Północnego.

Prognoza pogody (na sobo- tę): Zachmurzenie zmienne, ze skłonnością do przelotnych opadów i burz. Temperatura dniami od 17 do 20 st. C., nocą do 10 st. C. Wiatry słabe, chwilaми umiarkowane, z kie- runków zachodnich.

W niedzielę: bez większych zmian.

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA

Stany Zjednoczone pierwsze, na wiele lat przed Związkiem Radzieckim, rozpoczęły próby z bronią nuklearną, dokonały setek eksperymentalnych eksplozji jądrowych, z których każda służyła do udoskonalenia istniejących i stworzenia nowych typów broni nuklearnej.

W tej sytuacji nie tylko moralność i prawo, lecz również interesy powszechnego pokoju i bezpieczeństwa wymagają, aby jako ostatni dokonali prób z bronią nuklearną Związek Radziecki — głosi opublikowany 13 bm. komunikat agencji TASS.

Przeszło 15 lat temu — głosi dalej oświadczenie TASS — USA rozpoczęły wyścig zbrojeń nuklearnych, dokonując pierwszych prób z bombami atomowymi. Co więcej, nie tylko dokonały prób z tą niszczycielską bronią, lecz również użyły jej przeciwko cywilnej ludności miast japońskich, Hiroszimy i Nagasaki. Ludzie nie zapomnieli i nigdy nie przebaczą tej potwornej zbrodni wobec ludzkości; podobnej zbrodni nie można znaleźć w dziejach społeczeństwa cywilizowanego. Prochy ludzi, którzy zginęli w ogniu Hiroszimy i Nagasaki, będą zawsze przypominać ten barbarzyński akt.

Narody wiedzą, że Stany Zjednoczone, jak też Anglia, a potem również Francja, nie ustawały w produkcji coraz to nowych typów broni nuklearnej i w dokonywaniu prób z tą bronią. Wszystkie próby z bronią jądrową, które kiedykolwiek przeprowadził Związek Radziecki, były jedynie odpowiedzią na posunięcia mocarstw zachodnich, na dokonane przez nie próby z bronią jądrową — podkreśla oświadczenie.

11 lipca br. Departament Stanu USA opublikował oświadczenie, w którym podejmując się nieudolną próbę przerzucenia na Związek Radziecki odpowiedzialności za wzmożenie wyścigu zbrojeń

nuklearnych, będącego wynikiem agresywnej polityki mocarstw-uczestników NATO.

Oświadczenie Departamentu Stanu USA jest od początku do końca brutalnym wypaczeniem faktów. Już w roku 1958 Związek Radziecki w trybie jednostronnym zaprzestował wszystkich prób z bronią nuklearną i wezwał mocarstwa zachodnie do pójścia za jego przykładem.

Mocarstwa zachodnie odpowiedziały na to nie spotykaną dotychczas pod względem rozmachu serią prób z bronią nuklearną, przekształcając olbrzymie obszary oceanów i wiele wysp w poligony do przeprowadzenia prób z bro-

nią śmiercionośną i do jej doskonalenia.

Przeprowadzając obecnie nową serię prób jądrowych Stany Zjednoczone rzuciły wyzwanie narodom, dokonały aktu, który słusznie wywołał oburzenie setek milionów ludzi.

Mocarstwa zachodnie, a przede wszystkim USA — głosi w zakończeniu oświadczenia TASS — nie chcą zaprzestania prób i odrzucają naukowo uzasadnione propozycje zawarcia międzynarodowego porozumienia, przewidującego urzeczywistnienie kontroli za pomocą narodowych środków wykrywania eksplozji nuklearnych.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

MOSKWA

W stolicy ZSRR odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG).

Zatwierdzony na tym posiedzeniu plan pracy Komitetu na najbliższy okres przewiduje dokonanie konkretnych posunięć w zakresie koordynacji planów rozwoju gospodarki narodowej krajów członkowskich RWPG, specjalizacji i koordynacji produkcji, rozszerzenia wymiany towarowej oraz w zakresie innych zagadnień — w dziedzinie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Kierując się podstawowymi zasadami międzynarodowego, socjalistycznego podziału pracy, zaoprobowanymi na naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów członkowskich RWPG, Komitet Wykonawczy zatwierdził opracowane przez Stałą Komisję RWPG do Spraw Budowy Maszyn „Zasady międzyna-

rodowej specjalizacji i kooperacji produkcji państw członkowskich Rady w dziedzinie budowy maszyn”.

W posiedzeniu, które przebiegało w atmosferze braterskiej przyjaźni i współpracy, uczestniczyli przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, MRL, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.



LUDWIG ERHARD

USA przeprowadziły w br. na Pacyfiku 26 prób nuklearnych

WASZYNGTON
Amerykańska Komisja Energii Atomowej zakomunikowała w czwartek, że Stany Zjednoczone zakończyły serię doświadczeń atomowych w atmosferze w strefie wyspy

127 osób zatruli się kiełbasą

GDANSK
Od 12 bm. po południu do szpitala w Gnieźnie (pow. Tczew) zaczęły się zgłaszać osoby z objawami zatrucia. Do wieczora rana zanotowano aż 127 takich przypadków. Bliższe 80 osób z poważniejszymi przypadkami pozostaje w szpitalu. Pierwsze badania wskazują, że chorzy zatruli się prawdopodobnie kiełbasą z mieszcowego GS.

Dożywocie i 13 lat więzienia za napad rabunkowy

GDANSK
Za napad rabunkowy Sąd Wojewódzki w Gdańsku na sesji wyjazdowej w Wejherowie skazał na karę dożywotniego więzienia Gintera Grzybowski i Jana Runowskiego, a Bolesława Runowskiego wymierzył karę 13 lat więzienia.

Plaga wampirów na południu Meksyku

NOWY JORK
Okolice miejscowości Chiantla de Tapia na południu meksykańskiego stanu Puebla nawiedziła ostatnio plaga wampirów (odmiana nietoperzy). Jak podaje dziennik „El Sol de Puebla” obrzygnięte nietoperze spowodowały śmierć trzech osób oraz wielkie szkody wśród stad bydła. Ukąszenia wampirów są tym groźniejsze, że są one roznosicielami wścieklizny.

Bożego Narodzenia na Pacyfiku. Jednocześnie komunikat informuje, że strefa w pobliżu wyspy Johnstona, nad którą w początkach bieżącego tygodnia Stany Zjednoczone dokonały próby z bombą wodorową na dużych wysokościach, jest nadal zamknięta. Przypuszcza się, iż przeprowadzi się tam jeszcze co najmniej dwie próby atomowe.

Podczas serii amerykańskich eksplozji nuklearnych w strefie wyspy Bożego Narodzenia, która rozpoczęła się 25 kwietnia Stany Zjednoczone dokonały 26 doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Miała wyrzuty sumienia...

LONDYN
Ogólnie szanowana i dystygnowana pani X, mieszkanka Londynu, gdy tylko spojrzęła na pewien model samochodu, dostawała natychmiast na całym ciele wysypki. Z tym ciekawym przypadkiem alergii zgłosiła się do lekarza. Ten po długich i żmudnych badaniach i dociekania wykrył wreszcie przyczynę choroby. Okazało się, że gdy tylko mąż pani X wyruszał w podróż, kobieta nie potrafiła oprzeć się pokusom swego przystojnego sąsiada, z którym wyruszała za miasto samochodem. Trapiąca wyrzutami sumienia, dostawała owej wysypki, ilekroć spozstrzegala wóz takiej samej marki, jaką posiadał jej amant.

Lekarz poradził pani X, by wyznała wszystko mężowi. Ta usłuchała i odtąd wysypka więcej się nie pojawiła. Całą historię omawia prasa zachodnia, na której odpowiedzialność ją przekazujemy. Czy po wysłuchaniu zwierzeń pani X jej mąż z kolei nie dostał wysypki, fama milczy...

W Niemieckiej Republice Federalnej wysuwane są poważne zastrzeżenia do polityki wicekanclerza Erharda uważanego za twórcę „cudów gospodarczego”. Minister d/s gospodarczych Erhard przeżywa obecnie bardzo ciężkie chwile.

Na zdjęciu: kanclerz Adenauer wraz z ministrem Erhardem podczas posiedzenia komisji dla spraw gospodarczych w Bundestagu. Twarze zachodniemieckich polityków są wyraźnie zatroskane.

Święta narodowe Francji Depesza z Polski

WARSZAWA
Z okazji święta narodowego Francji, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Francuskiej generała Charles de Gaulle'a.

Tow. Wł. Kruczek w Wysowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Zadania stojące przed kadraj inżynierijno-techniczną, zwłaszcza w zakresie postępu technicznego i obniżki kosztów produkcji. I sekretarz KW opowiedział też o swej młodości, porównując stworzone przez władzę ludową warunki nauki i pracy młodzieży z okresem międzywojennym.

Tow. Kruczek oparł swą opowieść na własnych przeżyciach, a przystuchujący się przyjmowali ją z dużym zainteresowaniem. Z zacięciem wysłuchano też uwag tow. Kruczka z odbytej ostatnio z delegacją Sejmu PRL podróży po ZSRR.

Na zakończenie uroczystości uczestnicy otrzymali nagrody, po czym odbyła się część artystyczna i zabawa. (J. w.)

Spotkanie Rusk-Dobrynin

WASZYNGTON

12 bm. wieczorem w Waszyngtonie odbyło się dwugodzinne spotkanie amerykańskiego sekretarza stanu, Ruska z ambasadorem radzieckim w Stanach Zjednoczonych, Dobryninem. W toku rozmowy kontynuowano dyskusję nad problemem Berlina i Niemiec. Po spotkaniu Dobrynin oświadczył dziennikarzom, iż w rozmowach, obok kwestii berlińskiej i niemieckiej poruszono również sprawę rozbrojenia oraz Laosu.

Rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu, Lincoln White oświadczył na konferencji prasowej, iż czwartkowe spotkanie Rusk — Dobrynin miało charakter wstępnych rozmów przed spodziewanym spotkaniem amerykańskiego sekretarza stanu Ruska z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyką, które nastąpi przypuszczalnie w Genewie.

White poinformował, iż w toku rozmowy Ruska z Dobryninem nie wymieniono żadnych dokumentów. Spotkanie miało charakter roboczy.

Konferencja prasowa Ruska

Sekretarz stanu USA spotka się w Genewie z ministrem Gromyką

WASZYNGTON

W czwartek wieczorem amerykański sekretarz stanu, Dean Rusk wystąpił w Waszyngtonie na konferencji prasowej. Wiele uwagi poświęcił na niej przemówieniu Nikity Chruszczowa na Światowym Kongresie na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju.

Nikita Chruszczow w przemówieniu na kongresie moskiewskim — powiedział Rusk — zajął się obszernie sprawą rozbrojenia. Szef rządu radzieckiego wypowiedział wiele sądów, z którymi nie możemy się zgodzić. Jednakże zwrócił on uwagę na niebezpieczeństwo wojny termojądrowej oraz na ogrom środków wykorzystywanych obecnie na potrzeby wyścigu zbrojeń ze szkodą dla celów pokojowych.

Uważamy — dodał Rusk, że zarówno Związek Radziecki, jak i Stany Zjednoczone oraz inne kraje, są bardzo poważnie zainteresowane w przerzuceniu tego wyścigu zbrojeń.

Rusk wyraził nadzieję iż prace Komitetu Rozbrojenia 18 Państw, który 16 lipca wznawia obrady w Genewie, pozwolą poczynić postęp w rozwiązaniu problemu rozbrojenia. Potem wskazał Rusk powrócił do starych argumentów propagandy amerykańskiej, iż osiągnięcie sukcesu w rokowańach rozbrojeniowych utrudnia rzekomo Związek Radziecki, który „myli związaną z rozbrojeniem inspekcję międzynarodową ze szpiegostwem”.

Korespondenci zapytali Ruska, czy nie sądzi, że zwiększone możliwości wykrywania i identyfikowania podziemnych wybuchów jądrowych pociągną za sobą poważne zmiany w stanowisku USA w rokowaniach rozbrojeniowych w części dotyczącej spraw inspekcji i kontroli.

Przyznawszy, że istnieją pewne obiecujące oznaki, przemawiające za tym iż środki techniczne mogą pracować nieco lepiej niż to dotychczas przypuszczano, Rusk utrzymywał jednak, iż wyniki eksperymentów nie pozwalają sformułować „jednoznacznych wniosków”.

Wiele pytań zadanych Ruskowi dotyczyło stanowiska USA wobec nowych propozycji rządu ZSRR, przewidujących zastąpienie wojsk trzech mocarstw zachodnich w Berlinie zachodnim wojskami niektórych innych krajów pod flagą ONZ.

Rusk oświadczył, że nowe propozycje radzieckie są nie do przyjęcia dla Zachodu. Jednocześnie sekretarz stanu powiedział, że jego zdaniem obie strony uczestniczące w rokowaniach traktują jako rzecz ważną utrzymanie istniejących kontaktów, bez względu na to, iż nie mają jasnego poglądu, w jaki sposób zdołają osiągnąć zadowalające rozwiązanie.

Rusk zakomunikował ponadto, że w czasie swego pobytu w Genewie na międzynarodowej konferencji laotańskiej spotka się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Gromyką i omówi z nim wiele ważnych problemów.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Kandydaci do II ligi rozpoczynają drugą rundę

Mistrzowie ligi okręgowych, ubiegający się o premiowane miejsca w swoich grupach, a tym samym o zaszczytny awans do II ligi, rozpoczynają w niedzielę rundę rewanżową. Terminarz rozgrywek przewidywał barako ciekawe spotkania, niemal w niektórych wypadkach decydujące lub mogące mieć poważny wpływ na ostateczne ukształtowanie się sytuacji w poszczególnych grupach.

Przedownik I grupy katowicki Deb — pragnie nawiązać do dawnych tradycji, dlatego też z myślą o awansie wyjeżdża do Poznania, by tam spotkać się z byłym II-ligowcem Olimpia. Poznaniacy wprawdzie nie mają większych szans na zajęcie pierwszej pozycji, ale znając ich nieustępliwość, mogą pokrzyżować plany katowickim piłkarzom. Na ewentualne pobliżenie się Dębu czekają górnicy z Wałbrzycha, którzy podejmują u siebie — zajmując ostatnie miejsce — Pogoń z Prudnika. Zwycięstwo drużyny Thoreza jest raczej przeczzone. Tak więc w razie przegranej jedenaśki katowickiej, Górnik zrównałby się z nimi punktami.

W grupie, w której występuje reprezentant woj. rzeszowskiego Stal ze Stalowej Woli, będziemy świadkami również ważnego spotkania pomiędzy liderem grupy Rakowem, a nie rezygnującym z awansu Hutnikiem. Mecze ten rozegrany zostanie na stadionie w Nowej Hucie, gdzie jego gospodarze zechcą z pewnością zrehabilitować się przed własną publicznością za niefortunny występ w spotkaniu ze Stałą ze Stalowej Woli. Zwycięstwo czestochowan przedzyska sprawę na ich korzyść. Górnik z Radlina bowiem najgroźniejszy rywal Rakowa gra na własnym podwórku z KSZO, z którym nie będzie miał większych trudności.

Najbardziej zagmatwana sytuacja jest w tej chwili w grupie III, gdyż Polonia, Start i Motor

K. Wiśniowska wyjechała do Paryż

W dniach 14 i 15 bm. w Paryżu rozgrywaną będzie Puchar Europy w luzniectwie. W zawodach tych bierze udział reprezentacja Polski, w skład której wchodzi: Katarzyna Wiśniowska (Resovia), Elżbieta Kanicka (Spolem Łódź), Irena Szydłowska (Syrena W-wa), Hanna Brzezinska (Syrena W-wa), Ryszarda Bej (Puch Poznań), Marek Maczyński (Syrena W-wa), Bogdan Maczyński (Syrena W-wa).

Kilar i Matysiak w reprezentacji Polski

Znani piłkarze ligowych drużyn woj. rzeszowskiego, a to bramkarz MKKS Krosno Kilar, oraz prawoskrzydłowy Stali Rzeszów, wyznaczony został do reprezentacji Polski „B” na mecz z Węgrami, który odbędzie się 2 września w Budapeszcie. Wraz z ekipą polskich piłkarzy wyjedzie wiceprezes ROZPN Henryk Stelmach. Z. R.

Kępa w zastępstwie Waloszka

W reprezentacyjnym zespole Polski na drużynowe mistrzostwa świata na żużlu, które rozegrane zostaną w dniu jutrzejszym w Rzeszowie na torze miejscowej Stali, zaszyły pewne zmiany. Wobec kontuzji Waloszka podczas jazdy samochodem, skład naszej reprezentacji przedstawia się obecnie następująco: 1) Kapala, 2) Kaiser, 3)

Dwóch rzeszowian w reprezentacji Polski

Zyto, 4) St. Kępa i jako rezerwowo Joachim Maj. W ostatniej chwili otrzymaliśmy również skład drużyny Bułgarii. Bułgarzy jeździć będą w następującym zestawieniu: 1) Miłko Pejkow (mistrz sportu), 2) Borys Damianow, 3) Dymitr Bojew, 4) Krasimir Sokolow i rezerwowo — Simon Łukanow. Z. R.

Posłowie odbyli 250 spotkań z udziałem 65 tys. osób

Posłowie na Sejm na brak zajęć nie mogą narzekać. Posiedzenia Sejmu, praca w komisjach, spotkania z społeczeństwem pochłaniają dużo czasu i energii. Posłowie reprezentujący w Sejmie ziemię rzeszowską, szczególnie dużo uwagi poświęcają kontaktom ze społeczeństwem. W minionym półroczu posłowie odbyli 250 spotkań z wyborcami. W spotkaniach wzięło udział 65 tysięcy osób. Mimo przerwy w pracach sejmowych spotkania odbywają się w dalszym ciągu systematycznie.

Często wśród wyborców przebywają również posłowie ze szczebla centralnego. 14 spotkań ze swymi wyborcami odbył poseł, wicepremier Piotr Jaroszewicz. Podobnie poseł Michał Grendys. Poseł Józef Tejehma odbył 6 spotkań. Bardzo aktywni są posłowie przebywający stale w województwie rzeszowskim, a już najwięcej spotkań odbył w pierwszym półroczu poseł Władysław Kruczek (41 spotkań).

Niezależnie od pracy w komisjach sejmowych, niezależnie od kontaktów z społeczeństwem, posłowie ziemi rzeszowskiej często spotykają się wspólnie w wojewódzkim zespole poselskim i omawiają bieżące problemy polityczno-gospodarcze. Obrady ostatniego zespółu poselskiego poświęcone były problemom rolnictwa, a zwłaszcza przebiegowi realizacji inwestycji. Posłowie pod przewodnictwem tow. Władysława Kruczka wysłuchali w tej sprawie wyczerpującej informacji, którą złożył zastępca przewodniczącego Prezydium WRN mgr Z. Czaja.

W celu jeszcze większego usprawnienia pracy poselskiej zamierza się w najbliższym czasie zorganizować narady w poszczególnych okręgach wyborczych. W naradach wezmą udział posłowie z danego okręgu oraz aktyw partyjno-gospodarczy z zainteresowanych terenów. Pozwoli to na jeszcze większe zbliżenie i dokładniejsze poznanie problemów typowych dla danych rejonów, co jest bardzo potrzebne zarówno w pracy sejmowej, jak i w kontaktach ze społeczeństwem.

(e)

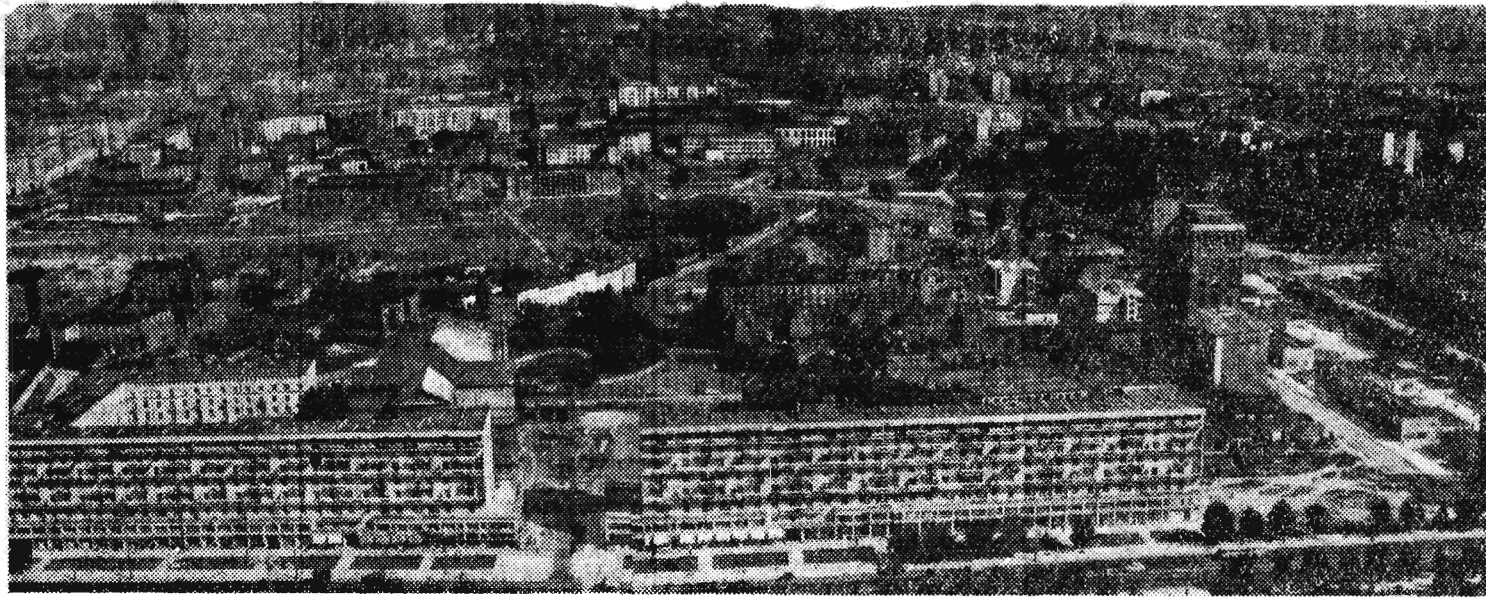
Stalowa Wola wykonana w 109,7 proc. roczny plan zbiórki na SFBS

622 tys. zł złożyli mieszkańcy Stalowej Woli na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Większość tej sumy, gdyż 1.501 tysięcy zł, dali robotnicy i pracownicy przedsiębiorstw oraz instytucji, którzy na ten cel świadczyli 0,5 proc. swolch poborów.

Przykład Stalowej Woli jest godny naśladowania, gdyż w niektórych powiatach plan nie został wykonany. Dufako w tym powiecie M. K. Kubińska (38,8 proc.), Przeworsk (37,2 proc.), oraz Mielec (40,7 proc.).

W dalszym ciągu należą do szlakami rolnicy i rzemieślnicy a handel prywatny „bije rekordy” społecznej postawy.

Z. K.



Warszawa widok z 30. piętra Foto. Kopeć

PRACOWNIKA na stanowisku robotniczym w zmechanizowanym zakładzie pracy, a nie posiadającego odpowiednich kwalifikacji potrzebnych do obsługi nowoczesnych maszyn można by porównać do wróbla, który chciałby znieść jajko w orlim gnieździe”. Powiedzenie to usłyszałem bodaj na poszerzonym plenum ZO Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. Zapewne zbyt pięknej metafory nie zawiera owe porównanie, ale w kontekście wypowiedzi, które padły na Plenum, a szczególnie w zestawieniu z nieodpowiedzialnymi przez dyskutantów do końca myślni można się dopatrzyć związku. Skoro mam już posłużyć się językiem cytowanego porównania, powiem, że w atmosferze jaka panuje w niektórych zakładach przemysłu terenowego sporo jest z tego kompleksu „wróbla” w stosunku do „orlego gniazda”, które w tym przypadku uosabia przemysł kluczowy.

Gdybyśmy mieli takie maszyny jak oni? — bledają kierownicy drobnych zakładów. I przed oczyma słuchacza roztaczają prawie nieznaną idylę produkcyjną. Obfitość maszyn, pachnących świeżym lakierem i oliwą, w dodatku z zagraniczną etykietą przewija się w marzeniach jak refren o czarodziejskiej różdżce. Kończą się te rojenia, kiedy maszyny zjawiają się w fabryczkach i nierazko bywa, stoją jakis czas nieczynne, bo nie ma ludzi, którzy by je umieli obsługiwać. Pamiętam, że w jednym z przemysłowych zakładów robotnicy rozpakowali nowe maszyny, żeby je oglądać, nie powiem, znaleźli się tacy, którzy umieli je uruchomić, ale następnie zapakowano je starannie z powrotem. Robotnicy oświadczyli: „wolą pracować ręcznie, bo stukot pracującego automatu...wyprowadza ich z równowagi”.

A więc brak kwalifikacji i wynikająca stąd niechęć do innowacji technicznych „uzupełniona” zostaje dość silnym w niektórych środowiskach konserwatywnym i rutyniarstwem. Nie zawsze stanowczo przeciwdziałają im administracje, powiem więcej, niektórzy kierownicy chcą „przypodobać się”, skorzy są przytknąć oczy na to, że zainstalowany nowoczesny sprzęt nie wykorzystywany jest należycie.

Zajrzyjcie do mieleckich i innych zakładów terenowych, by się przekonać, że wzrost nakładów na postęp techniczny wcale nie oznacza jeszcze automatycznej zmiany na lepsze, jeśli ludzie wdrażający ten postęp stoją jakoś na uboczu. Ameryki nie odkryje, że w momencie kiedy rusza nowoczesny sprzęt winni już być przygotowani ludzie do jego obsługi. W rzeczywistości zaś często, za często, żeby się nie niepokoić, jest odwrotnie — zdawaliby się, że uruchomienie nowoczesnych maszyn w naturalny sposób, niejako automatycznie powinno zmuszać do podnoszenia kwalifikacji obsługi — a tu okazuje się, coś niecoś przy-

czy się robotnika do prostych czynności i basta.

W kapitalny sposób ilustruje to sytuacja w terenowym przemyśle materiałów budowlanych, który wcale nie uchodzi za najgorszy pod tym względem! Przemysł ten szczyty się mechanizowaniem tzw. ukopu i przeróbki masy surowej, formowania półfabrykatów, za i wywozu z pieców kręgowych. Zainstalowano klimatyzację w tych piecach w połączeniu z wyko-

„Wróbel w orlim gnieździe”

rzystaniem ciepła odpływowego do celów suszarniczych. Wymieniono wiele starych maszyn na nowe. W Dobrzemachowie np. przebudowano piec kaflarski na tzw. baterijny, malowany, cegielnia w Szówsku otrzymała piec opalany gazem. Zwiększyła się ilość pras kaflarskich, pracująca pogłębiarki do wydobycia kruszywa, sortowniki pokładowe. Słowem, zmechanizowano ciężkie i pracochłonne czynności.

Nic bardziej naturalnego, ażeby w parze z tym (i choć raczej powinien być wyprzedzić) szedł wzrost kwalifikacji i ogólnego przygotowania załóg przemysłu materiałów budowlanych. Prawda? Niestety, postęp w kwalifikacjach jest odwrotnie proporcjonalny do mechanizacji. O które by nie „zawadził” przedsiębiorstwo materiałów budowlanych, wszędzie prawie dziełowicz ugór. W przeciwieństwie do zakładów kluczowych aktyw gospodarczy, związkowy, partyjni nie potrafi wśród załóg zakładów terenowych rozbudzić przekonania, że dokształcanie, to sprawa nie tylko wistka papieru o ukończeniu jakiegoś kursu, ale też — a raczej przede wszystkim, jest w tym materialny interes samych robotników, którzy jeśli będą umiejętniej i efektywniej kierować maszyną, więcej zarobią.

Inna już sprawa, że trudno byłoby liczyć na skuteczność takiej argumentacji w przedsiębiorstwach, w których dotąd nie uprządkowano polityki zaszerogowań pracowniczych. Jak mówili dyskutanci na wspomnianym już plenum, w niektórych zakładach są takie absurdy, że w niższej grupie uposażenia są wyższe stawki. Skoro więc działa taki „antybodziec”, na nic się zdadzą wszelkie apele o dokształcanie.

W 1961 roku w państwowym przemyśle terenowym wprowadzono do produkcji 163 nowe maszyny na ogólną wartość ponad 12 mln zło-

tych. Wyliczenia ekonomicznych mówią, że w wyniku zastosowania tych maszyn uzyskano wzrost produkcji o 19 proc. Nie kwestionuję tych danych, sceptycznie się odnoszę do górnego pułapu możliwości. Bo wydaje mi się, że po uruchomieniu tych 163 maszyn, prócz tego możliwy dodatkowy wzrost produkcji, gdyby więcej uwagi poświęciło się tzw. małej mechanizacji. A więc wynalazczość, usprawnienia. Nie można powiedzieć, w porównaniu do poprzednich lat, kiedy to zastosowanie jakiegos usprawnienia bywało w małych zakładach prawie dużej miary wydarzeniem, coś niecoś się już robi. Ale to wszystko jest na razie mizerne i ubogie w stosunku do szans. Po pierwsze ten kiełkujący rozwój odbywa się nierównomiernie, oto np. w konkursie wojewódzkim na przegląd i program racjonalizatorski, III miejsce zdobyły Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego, potem jeszcze „coś” widać w Gorlickich Zakładach Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, a reszta... próżnia. Już ten wyżej przytoczony fakt mówi, że gdy się chce, to można „ruszać głową”. Przedsiębiorstwa terenowe z reguły nie konsultują ze Zjednoczeniem planów postępu technicznego, bo albo ich nie mają, albo sporządzone są tak, że nikt nawet z zainteresowanych nie jest w stanie dowiedzieć się czego należy się spodziewać po inicjatywie załóg.

Oczywiście, na rozwój pomysłowości wśród załóg ma znaczny wpływ poziom kwalifikacji robotników i dozoru, choć powiedziałbym w konkretnej sytuacji przemysłu terenowego nie on determinuje tak małe osiągnięcia w zakresie modernizacji wysłużonych maszyn i sprzętu. Tym niwelującym czynnikiem jest bierna, czasami wręcz oportunistyczna postawa niektórych kierowników zakładów. Jeszcze raz wróć do Plenum Zarządu Okręgu! Jak tam powiedziano, w ubiegłym roku przeprowadzono w związku ze zbliżającym się V Światowym Kongresem Związków Zawodowych, społeczne przeglądy racjonalizacji w 60 przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości i usług. Rzecz zdumiewająca: w trakcie tego, kierownictwa administracyjne robiły wiele, żeby utrudnić pracę społecznym działaczom związkowym. Problemem jest wygryzowanie przez Zarząd Okręgu od niektórych przedsiębiorstw programów racjonalizacji produkcji i wynalazczości na rok bieżący, a co dopiero mówić o jakimś przychylnym klimacie dla racjonalizatorów.

Właśnie sprawa tego klimatu: wydaje mi się, że nie uda się nakazami z góry zmienić nastawienia niektórych kierownictw do problematyki „małej mechanizacji” jeśli nie wytworzy się odpowiedniej atmosfery w samych zakładach, możliwej do osiągnięcia w sytuacji prężnej działalności samorządu robotniczego, który potrafiłby w razie potrzeby przywołać do porządku niektórych kierowników.

STANISŁAW GALOS

Elana - tkanina z przyszłością

- W TYM ROKU NOWE WZORY, KOLORY I LEPSZE WYKONCZENIE.
- „ELANOWA OFENSYWA” W ROKU PRZYSZŁYM
- WKRÓTCE SUKNIE Z ANILANY
- POLSKA ELANA NA ZAGRANICZNYCH RYNKACH

Jeszcze w tym roku na półkach sklepowych powinny znaleźć się nowe odmiany elany. Mają to być przede wszystkim tkaniny o nowych kolorach i wzorach (najróżnorodniejsze kratki od grubych do drobnych, a także inne niż dotychczas odmiany prążków), imitacje męskich ubraniowych flaneli i tropików oraz materiały sukienkowe. Nowością będzie także dodawanie elany do niektórych ozdobnych, wełnianych tkanin płaszczowych.

Dużą zaletą tych wszystkich odmian będzie jeszcze lepsze niż dotychczas wykończenie. Nowe tkaniny będą mniej mące się i bardziej elastyczne. Szkoda tylko, że w tym roku nowości tych będzie niemało, ponieważ w II półroczu przewiduje się słabsze niż dotychczas zapotrzebowanie na tkaniny elanowe. Spowodowane to jest chwilowymi trudnościami mi surowcowymi.

Natomiast rok przyszły zapowiada się jako okres „elanowej ofensywy”. Według dotychczasowych przewidywań, produkcja tej tkaniny wzrośnie nieomal dwukrotnie w porównaniu z rokiem bieżącym. Oprócz różnorodnych odmian elany, handlowcy zapowiadają, iż w roku przyszłym pojawią się w sprzedaży także pierwsze sukienki z nowego włókna syntetycznego — anilany.

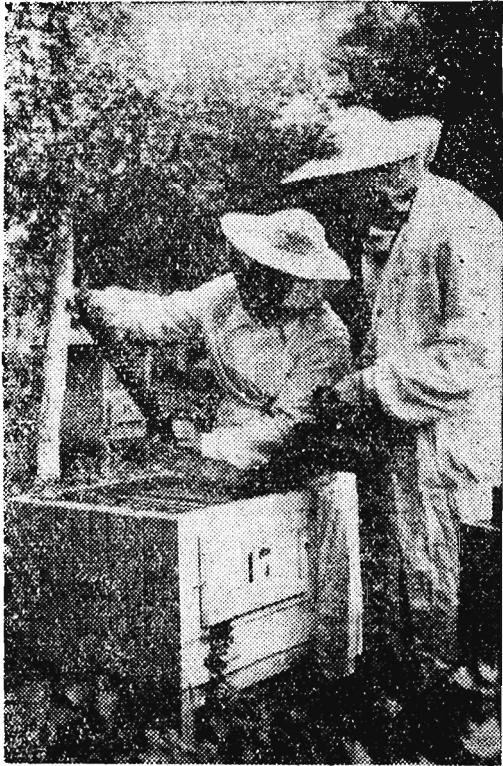
Polska elana robi również karierę na zagranicznych rynkach. Już w tym roku wymieniamy ją z NRD i Czechosłowacją w zamian za wełniane tkaniny płaszczowe i ubraniowe. Przewiduje się, że w przyszłym roku eksport elany znacznie wzrośnie. Oprócz naszych najbliższych sąsiadów interesują się polską elaną także inne kraje. Za materiał ten możemy otrzymać towary, których brak odczuwamy na rynku krajowym. I tak, rysują się perspektywy wymiany elany za wyrobów dziewiarskie wełniane i półwełniane, koce wełniane, wysołoprocentowe tkaniny płaszczowe, sukienkowe, ubraniowe itp.



Do Warszawy powrócił po 6-tygodniowym pobycie w Brazylii wybitny polski artysta prof. Tadeusz Kulisiewicz. Wyjechał on do tego kraju na otwarcie w Muzeum de Arte Moderne wystawy obejmującej 120 jego drzeworytów i rysunków. Przypominamy, że w roku ubiegłym artysta zdobył pierwszą nagrodę w dziale rysunku na VI Biennale w Sao Paulo. Po krótkim pobycie w Warszawie prof. Kulisiewicz wyjechał na kilka letnich miesięcy do góralskiej wioski Szlembarok.

Każdy pobyt w Szlembaroku przynosi nowe rysunki. Tego roku prof. Kulisiewicz ma zamiar pracować w dalszym ciągu nad cyklem kolorowych rysunków ze Szlembaroku. CAF — fot. Barącz

Rekordowe miodobranie Z Kraju Rad Cześć pieśni!



W pasiece ob. Stanisław Sroka z Przemysłu. Fot. ZZ

Mimo dość chłodnej i kapryśnej, jeżeli chodzi o pogodę, wiosny pszczelarze w tym roku na urodzaj miodu narzekać nie powinni. Kilka dni temu pisaliśmy o niespodziewanie dużym miodobraniu w powiecie lubaczowskim, a dziś o takim samym donoszą nam z powiatu przemyskiego. Z pasieki Przedsiębiorstwa Produkcji Nierdzewnej „Las” w Olszanie, której kierownikiem jest ob. Młkita, uzyskano 967 kg miodu. Jest to ilość rekordowa. W ubiegłych latach zbierano tu przeciętnie około 500 kg. Podobnie dopisują pozostałe pasieki tego przedsiębiorstwa.

Inspektor pszczelarstwa Oddziału „Las” w Przemysku, ob. Tadeusz Sroka, obficie miodobranie tłumaczy wczesnym pojawieniem się tzw. spadzi jodowej (pocenie się igliwia wywołane m. in. przez mszyce). „Las” ma dostarczyć na rynek 3.300 kg miodu. Zadanie to będzie z pewnością wykonane. Zapotrzebowanie na miód jest bardzo duże, toteż pracownicy czynią co jest w ich mocy, aby zwiększyć wydajność pni. Wiosną wywożono ule w okolice dużych pól rzepakowych państwowych gospodarstw rolnych. Trzeba jednak powiedzieć, że wysiłek ten nie przyniósł spodziewanych wyników. W czasie bowiem kwitnienia rzepaku było zimno i

mokro. Pszczoły na kwiat prawie nie wylatywały. Zapobiegliwe owady straciły umiary powetować sobie w inny sposób.

W powiecie przemyskim pasiecznictwem zajmuje się około 300 rolników. Niektórzy z nich (m. in. ob. Stanisław Sroka z Przemysłu) prowadzą ubocznie produkcję mlecza pszczelego, którego fachowcy i niefachowcy przypisują najróżnorodniejsze działania lecznicze. Lekarze coraz częściej przepisują je chorym.

Na marginesie tej pszczeliej informacji warto przypomnieć, że już starożytni Egipcjanie przed 3.500 lat hodowali pszczoły i, co ważne, orientowali się w leczniczych właściwościach miodu. Wiara w jego cudowne działanie istniała w starożytnej Grecji, Rzymie i przetrwała do średniowiecza. Szlachetność wielu z tych poglądów potwierdziła współczesna nam nauka. Ustalono, że miód jest jednym z najcenniejszych produktów węglowodanowych. Znajdujący się w nim cukier jest przyswajany przez organizm bezpośrednio bez trawienia. Dzięki dużej zawartości cukru gronowego i substancji zwanej choliną, miód stanowi lekarstwo na choroby serca, schorzenia wątroby i woreczka żółciowego. W niektórych miodach (ciemnych) wykryto witaminę „P” przeciwdziałającą

czą miazdżycy i substancję bakteriobójczą — inhibinę.

Od kilku lat robi szaloną karierę mleczek pszczele — biaława, galaretowata ciecz, pokarm pszczelich wybranców. Jedyne larwy mateczne otrzymują je przez cały czas swego rozwoju, larwy zaś robotnic i trutni — tylko przez 60 godzin. Mleczek decyduje o budowie anatomicznej matki (jest znacznie większa od pszczoły — robotnicy), jej płodności (składa kilka tysięcy jajeczek) i długości życia (kilkakrotnie dłużej). Mleczek po raz pierwszy opisał pszczelarz Swammerdam (Holler) w 1673 roku. Od tego czasu badało je dziesiątki uczonych i praktyków. Do dziś jednak nie powiedziano o nim ostatniego słowa. Część składników nie zidentyfikowano. Medycyna ludowa od dawien dawna stosowała mleczek jako lek przeciwko różnym dolegliwościom, a m. in.: anemii, miazdżycy, chorobom serca, egzemie, chorobom psychicznym itd.

Kiedy już mowa o pszczołach i właściwościach leczniczych miodu i mlecza pszczelego, warto wspomnieć o leczeniu schorzeń kręgosłupa, naczyń obwodowych, oskrzeli i żył jadem pszczelim. Uczni radziecki Komarów i Epszteln stwierdzili, że jad ten jest jednym z najsilniejszych antybiotyków. Jeżeli jednak ukąszenie kilku lub kilkunastu pszczoł rozchodzi się „po kościach” bez większych komplikacji i może mieć dodatnie skutki, to ukąszenie kilkuset (500) jest dla człowieka śmiertelne. ZZ

ELEKTROWNIE ATOMOWE

W pracowniach radzieckich uczonych i inżynierów-energetyków opracowuje się obecnie projekty wielkich przemysłowych elektrowni atomowych z reaktorami na prąki neutrony. Moc tych elektrowni oblicza się na miliony kilowatów.

Jak oświadczył zastępca przewodniczącego radzieckiego Komitetu do spraw wykorzystania energii atomowej, dr I. Morochow, pierwsza tego typu elektrownia będzie miała moc 1 miliona kilowatów.

DRUGIE MIEJSCE NA ŚWIECIE

W ZSRR odkryto dotychczas ponad 550 źródeł ropy naftowej. Największe z nich znajdują się w Rosyjskiej Federacji, na Ukrainie, w Azerbajdżanie, Turkmieniu, Kazachstanie i Uzbekistanie. Ostatnio w rejonach zachodniosyberyjskiej niziny odkryto kilka bardzo bogatych źródeł „czarnego złota”. Tam też powstaną wkrótce olbrzymie bazy naftowe. O nowych odkryciach nafty donoszą również z zachodniego Kazachstanu i radzieckiego Dalekiego Wschodu, gdzie w przełęczach górskich pasm natrafiono na bogate złoża ropopodajne.

W ciągu ostatnich 15 lat udział ZSRR w światowym wydobyciu nafty wzrósł blisko dwukrotnie. Obecnie Związek Radziecki zajmuje w tej dziedzinie przemysłu drugie miejsce w świecie.

LENINGRADZKA AUKCJA FUTRZARZY

Na doroczną, 33. międzynarodową aukcję futer, przybyło do Leningradu ponad 200 przedstawicieli największych firm futrzarskich z całego świata.

Radzieccy futrzarze przedstawiają na aukcji skórki sobole, syberyjskiej wiewiórki, bucharskich karakulów, czarno-pojeliatych lisów oraz kun i rysów. Do sprzedaży zaoferowano również dużą ilość skórek białej, niebieskiej, brązowej i czarnej uorki. Po raz pierwszy będą sprzedawane skórki rzeźnego bobra. (APN)

Harcerskie lato - rozpoczęte

10 tys. młodzieży - na obozach i stacjach

Kilka dni temu w najciekawszych zakątkach województwa rozbiły swe namioty obozy i stacje Rzeszowskiej Chorągwi ZHP, na których tego lata przebywa 5 tysięcy więcej uczestników niż w roku ubiegłym. Większość obozów biwakuje w Bieszczadach, podejmując tutaj już od pięciu lat zadania mające na celu turystyczną i kulturalną aktywizację zaniedbanych terenów.

W bieszczadzkiej wiosce letniej wakacje spędza także młodzież harcerska z Warszawy, Gdańska, Katowic, Krakowa, Bielska, Łodzi, Wadowic i Oświęcimia. Drugim miejscem (zgrupowania) harcerskich obozów jest Roztocze, które odwiedziły drużyny z Lublina, Rzeszowa, Kolbuszowej i Lubaczowa realizując wspólnie ze środowiskiem Program Harcerskiego Czynu Ziemi Rzeszowskiej.

Jeśli wokół Festiwalu Piosenki, który odbył się w dniach 6-8 lipca br. było głośno, to odbywający się w tym samym okresie II Festiwal Chórów Polskich w Poznaniu zbyto milczeniem. Nie informowała o nim na czołowych szpaltach prasa, milczały rozgłośnie radiowe, nie udzieliły mu gościnnego miejsca ekrany telewizji polskiej. A przecież była to impreza niezwykle. Mimo chłodu i niepogody, place, parki i sale widowiskowe grodu Przemysła roły się od barwnych strojów, przez 3 dni rozbrzmiewały urzekającą, melodyjną ludową piosenką. 107 chórów amatorskich z całej Polski reprezentujących wszystkie regiony, łącznie ponad 8 tysięcy śpiewaków, po eliminacjach wojewódzkich spotkało się w wspólnej estradzie. Nie brakło wśród nich reprezentacji Rzeszowszczyzny. W Festiwalu Chórów w Poznaniu wzięły udział chóry Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewawczych i Instrumentalnych — „Echo” — Krosno, „Echo” — Jasło i „Echo górskie” — Dukla, a ponadto zespoły chórów przy Spółdzielni „Odrodzenie” w Leżajsku i Spółdzielni Pracy „Kaleńnik” w Miejscu Piastowym.

Koncerty przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności odbywały się przez 3 dni w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej i w sali Izby Remieslniczej. Kulminacyjnym punktem Festiwalu był wielki

koncert a capella i chóralno-symfoniczny 8-tysięcznego chóru na stadionie im. 22-Lipca, a następnie przemarsz wszystkich zespołów ulicami miasta i zakończenie uroczystości festiwalowych na placu przed pomnikiem Adama Mickiewicza.

Dziesiątki tysięcy Wielkopolan wzięło udział w tej przepięknej masowej imprezie. Podkreślić należy olbrzymi wkład pracy i zasługi działaczy Wielkopolskiego Związku Śpiewawczego, a przede wszystkim wybitnego społecznika i znanego działacza Witalisa Dorożalę w przygotowaniu tej wspaniałej i pożytecznej imprezy.

Na tę piękną imprezę przybyły również chóry polonijne z NRF „Flotek” — Recklinghausen, „Polonia” — Düsseldorf oraz zbiorowy chór Związku Polskich „Zgoda” — Bochum. Uczestniczyli również w imprezach delegacje polskich związków śpiewawczych z USA, Francji i Czechosłowacji.

II Festiwal Chórów Polskich oprócz atrakcyjno-imprezowej wymowy, zawierał w sobie głębokie wartości ideowo-artystyczne. Polska pieśń ludowa rosnąca w ostatnich latach naszym prawie świecąc przez „Mazowsze”, „Śląsk” i inne zespoły, ma bogatą tradycję w narodzie i wysoką lokatę w granicach Polski. Ruch śpiewawczy ma tysiące entuzjastów i oddanych działaczy, którzy kultywują tę dziedzicę sztuki ludowej — umiłowanie pieśni, a tym samym wyrabianie wartości artystycznych i moralno-ideowych.

Pomańska impreza w nie mniejszej mierze od sopockiego festiwalu piosenki zasługuje na to, by spopularyzować jej idee, wnieść ona bowiem do bogatej skarbnicy naszego dorobku kulturalnego, cenny wkład.

L. RADŁOWSKI



Symboliczne uroczenie przez prezesa Wielkopolskiego Związku Śpiewawczego — Witalisa Dorożalę kręsiłowego pułkownika dyrygentowi chórów polonijnych — Nadreni i Westfali Romanowi Kaczmarkowi.



Przeglądam swe notatki obejmujące siedemdziesiąt jakże oryginalnych wypadków, w toku których na przestrzeni ubiegłych ośmiu lat przestudiowałem metody działania mego przyjaciela Sherlocka Holmesa. Znalazłem tam wiele spraw tragicznych, kilka niepozabawionych aspektu humorystycznego, wreszcie sporą ilość zasługujących jedynie na miano dziwnych, lecz ani jednej banalnej. Holmes bowiem powołał się w swej pracy umiłowaniem dla sztuki, a nie chęcią zdobycia bogactw. Dlatego też nigdy nie chciał zajmować się dochodzeniami, które by nie dotyczyły czegoś niezwykłego, czy też wręcz fantastycznego. Wśród wszystkich

jednak tych przeróżnych przypadków nie pomnę bardziej osobliwego niż sprawa wiążąca się z dobrze znaną w Surrey rodziną Roylotta of Stoke Moran. Akcja sprawy rozegrała się w początkowym stadium mojej przyjaźni z Holmesem, kiedy jako kawalerowie zajmowaliśmy wspólne mieszkanie przy ul. Bakerstreet. Niewykluczone, iż mógł bym ją wcześniej umieścić w swym zbiorze, lecz w owym czasie zobowiązałem się zachować wszystko w tajemnicy. Od tego dopiero zwolniła mnie w ostatnim miesiącu jedynie przedwczesna śmierć owej lady, której właśnie złożyłem przyrzeczenie. Obecnie cała sprawa wyszła na światło dzienne. I chyba dobrze się stało. Jak się bowiem okazało odnośnie śmierci dra Grimesby Roylotta szerzyły się pogłoski przedstawiające zdarzenie w straszniejszych barwach niż w rzeczywistości.

Zdarzyło się to w kwietniu 1883 roku. Obudziłem się bardzo wczesnie rano i spostrzegłem Sherlocka Holmesa zupełnie już ubranego stojącego obok mego łóżka. Z reguły wstawał on późno, a tymczasem jak wskazywał zegar stojący na gzymsie kominka był dopiero kwadrans po siódmej. Mrucząc oczy spojrziałem nań ze zdumieniem, a nawet może trochę z niechęcią, ponieważ lubiłem się trzymać swych obyczajów.

Bardzo mi przykro, Watsonie, iż cię obudziłem — rzekł — lecz dziś nam wszystkim przypało to w udziale. Najpierw ktoś obudził panią Hudson, ona z kolei mnie, a ja ciebie.

— Co się stało? Pali się?

— Nie. To klient. Młoda dama. Przybyła, jak mi się zdaje, w stanie najwyższego wzburzenia, które zmusiło ją do znalezienia mnie. Teraz czeka w pokoju bawialnym. No cóż. Gdy młode damy rankiem o tej godzinie przyjeżdżają do stolicy i wyciągają z łóżek śpiących ludzi, to najprawdopodobniej mają do zakomunikowania coś bardzo pilnego. Skoro okazałoby się to ciekawym przy-

padkiem zapewne pragnąłbyś śledzić tok wydarzeń od początku. W każdym razie sądziłem, iż powinienem cię obudzić i dać ci okazję.

— Drogi przyjacielu. Za nic nie chciałbym jej stracić.

Cóż było dla mnie przyjemniejszego jak towarzyszyć Holmesowi w jego zawodowych dochodzeniach i podziwiać bystry dedukcyjny sposób jego rozumowania, a tak lotnego zarazem i wyczułonego jak intuicja. Wniośki jednak zawsze opierały się na rzetelnej podstawie logiki, za pomocą której rozwijał zawsze zagadki, jakie mu przedkładał.

W pośpiechu chwyciłem swe ubranie i po kilku minutach byłem już gotów towarzyszyć memu przyjacielowi. Zeszliśmy w dół do bawialni. Przy oknie siedziała dama w czarnej sukni, mocno zawołowana. Skoro tylko zeszliśmy, wstała.

— Dzień dobry pani — rzekł Holmes pogodnie. — Nazywam się Sherlock Holmes. A oto mój zaufany przyjaciel i współnik dr Watson, wobec którego może pani mówić tak samo swobodnie jak wobec mnie. O bardzo mnie cieszy, iż pani Hudson wpadła na myśl, by napalić w kominku. Proszę przysunąć się do niego, a ja kąpielę pani podać filiżankę gorącej kawy. Widzę bowiem, iż pani drży.

— Drżę nie z powodu zimna — odrzekła cicho kobieta, zmieniając miejsce stosownie do rady Holmesa.

— A z jakiej przyczyny?

— Ze strachu, Mr Holmes. Z przerażenia. — Mówiąc te słowa, zerwała woalke. Mógłśmy naocznie przekonać się, iż rzeczywistość znajdowała się w politowania godnym stanie wzburzenia. Poszarzała, skurczona twarz o niespokojnych, przerażonych oczach podobnych do oczu szczonego zwierzęcia. Rysy twarzy i figura kobiety trzydziestoletniej, lecz włosy przedwczesnie szpakowate, a ruchy nieopanowane i znieczone. Sherlock Hol-

mes zbliżył się obrzucając ją jednym ze swych szybkich wszystko obejmujących spojrzeń.

— Proszę się nie obawiać — powiedział łagodnie, pochylając się do przodu i gładząc lekko jej ramię. — Wkrótce uporządkujemy sprawę i wszystko będzie w porządku. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Pani, jak widzę, przyjechała pociągami.

— A więc pan mnie zna?

— Nie. Lecz zauważyłem drugą połowę powrotnego biletu zatknietą za parę lewą rękawiczkę. Musiała pani wcześniej wyjechać z domu i odbyć długą jazdę dwukółową bryczką po okropnych drogach zanim dotarła pani na stację.

Kobieta poruszyła się gwałtownie i kompletnie zmieszana wlepiła w mego przyjaciela zdumiony wzrok.

— To nie czary, droga pani — dodał Holmes ze śmiechem. — Lewy rękaw pani żakietu jest zbrudzony błotem co najmniej w siedmiu miejscach. Plamy są zupełnie świeże. Spośród wszystkich pojazdów konnych jedynie w dwukółowej bryczce można się w ten sposób pobrudzić i to tylko wtedy, gdy siądzie pani z lewej strony obok woźnicy.

— Jakiegokolwiek były pana przesłanki, odtworzył pan wszystko tak jak było — przytaknęła. — Wyruszyłam z domu przed szóstą, docierając do Leatherhead dwadzieścia po szóstej. I przyjechałam pierwszym pociągłem do dworca Waterloo. Proszę pana, ja nie znośm dłuższej tego namiętności. Oszałeje, jeśli to potrwa dłużej. Nie mam nikogo, do kogo mogłabym się zwrócić w tej sprawie, z wyjątkiem jednego człowieka, który troszczy się o mnie. Ale on, biedaczko, niewiele może mi pomóc. Słyszałam o panu Mr. Holmes. Słyszałam o panu od Mrs. Farintosh, której pan pomógł, gdy znalazła się niegdyś w okropnej sytuacji. Właśnie od niej mam pański adres.

(cdn)

Sobota i niedziela 14 i 15 lipca 1962 r.



RZESZÓW Apeka Społeczna nr 81 pl. Wolności Stok dyżur nocny: Apeka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56



20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie - Muzeum Okręgowo-wy ul. 3 Maja 19 wystawa czynna w sobotę od godz. 10-18, w niedzielę od godz. 10-14



APOLLO (ul. 3 Maja) - sobota i niedziela - Gigi (panorama USA 1. 18) godz. 18, 18.25 i 20.50

GOPLANA (Staromieście) - sobota - Niewidomy muzyk (radz. 1. 12) godz. 17 i 19 niedziela - Niewidomy muzyk (radz. 1. 12) godz. 15 i 17

LETNIE (Al. Komunistów) - sobota - Piękna tancerka (fr. 1. 18) godz. 21 niedziela - Filip i Flap na bezludnej wyspie (fr. 1. 16) godz. 21

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - sobota - nieczynne niedziela - Madowe gwiazdy (czes. 1. 12) godz. 18, 20

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - sobota - Chcę być gwiazdą (fr. 1. 16) godz. 17 i 19 niedziela - Gdy byliśmy młodzi (bułg. 1. 14) godz. 15, 17.10 i 19.20

SWIT - ul. Langiewicza - Zemsta z za grobu (fr. 1. 18) sob. godz. 18 i 20 niedz. godz. 16, 18 i 20

WDK - ul. Okrzei - nieczynne ZOPZA (ul. 3 Maja) - Najemny morderca (panorama - ul. 1. 16) sobota - godz. 15.30, 17.45 i 20 niedz. godz. 12, 15.30, 17.45 i 20

APOLLO - Zamek z bajki (NRD 1. 7) godz. 10 i 11.15

GOPLANA - Miś Bimbo (czes. 1. 7) godz. 10.30

MEWA - Chłopiec z czarnego ładu (ang. 1. 9) godz. 11

PRZODOWNIK - Aljoja w krainie czarów (USA 1. 7) godz. 10.30 Tomcio Paluch (meksyk. 1. 8) godz. 12

SWIT - Uczeń czaroksiężnika (rum. 1. 7) godz. 11

WDK - Filip psotnik (NRD 1. 7) godz. 10

ZORZA - Damski kawalec (fr. 1. 16) godz. 10

BRZOSÓW Robotnik - niedziela - Na psa urok (USA 1. 9)

DEBICA Uciecha - sobota - Tak duża nieobecność (fr. 1. 16) niedziela - Ukryte skarby (czes. 1. 18)

Gryf - sobota i niedziela - Zmartwychwstanie (radz. 1. 18)

GOŁICZE Górnik - sobota i niedziela - Taka miłość (czes. 1. 16)

Wiarus - sobota i niedziela - Gdzie diabeł nie może (czes. 1. 12)

JAROSŁAW Gdynia - sobota i niedziela - Bestia (weg. 1. 16)

Oka - sobota - Podróż balonem (fr. 1. 7) niedziela - Zakończony kundel (USA 1. 9)

JASŁO Syrena - sobota i niedziela - Biedni bogacze (weg. 1. 18)

KOLBUSZOWA Grażyna - sobota i niedziela - Przeżyłem swoją śmierć (czes. 1. 16)

KROSNO Pionier - niedziela - Noc szpiegów (fr. 1. 16)

LESKO Jutrzenka - sobota i niedziela - Przygody Tomka Sawyer'a (USA 1. 10)

LFZAJSK Radość - sobota i niedziela - Ostatnie akordy (USA 1. 18)

LUBACZÓW Melodia - niedziela - Urzeczona (USA 1. 18)

LANCUT Znicz - sobota i niedziela - Moby Dick (USA 1. 18)

Związkowe - niedziela - Alba Regia (weg. 1. 16)

MIELEC Bajka - sobota i niedziela - Klucz (ang. 1. 16)

DK - sobota - Śmierć czyha na starce (ang. 1. 16) niedziela - Mezalians (weg. 1. 12)

Tarnobrzeg - sobota i niedziela - Zegnacie gołębie (radz. 1. 12)

NISKO San - sobota i niedziela - Liga dżentelmenów (ang. 1. 18)

PRZEMYSŁ Baltyk - sobota i niedziela - Nocny gość (czes. 1. 14)

Kosmos - sobota i niedziela - Manneken Pis (holend. 1. 12)

Olimpia - sobota i niedziela - Korsarze Pacyfiku - I ser. (radz. 1. 16)

Roma - sobota i niedziela - Polowanie na gąbki (radz. 1. 16)

PRZEWORSK Warszawa - sobota i niedziela - Sekretarz Rejkomu (radz. 1. 12)

ROPczyce Przyjaźń - sobota i niedziela - Opętanie (fr. 1. 18)

SANOK Pokój - sobota - Noc szpiegów (fr. 1. 16) niedziela - Chleb i róże (radz. 1. 16)

San - niedziela - Daleki ukochany (radz. 1. 12)

STAŁOWA WOLA Ballada - sobota i niedziela - Francuzka i miłość (fr. 1. 18)

Wrzos - sobota i niedziela - A lasy wczynie śpiewają (aust. 1. 12)

STRZYŻÓW Odręczenie - sobota i niedziela - Tajemnica szyfru (rum. 1. 16)

TARNOBRZEG Wisła - niedziela - Szuminka do ust (wł. 1. 16)

USTRZYKI Orzeł - sobota i niedziela - Przebudzenie (czes. 1. 16)

Mazury zapraszają



Pierwsi wczasowicze na pięknym jeziorze Pluski koło Olsztyna. CAF - fot. Moroz

Niezadowolony z not na świadectwie syna naubił nauczycielom

Przed Sądem Powiatowym w Jarosławiu stanął ostatnio rolnik ze wsi Wola Buchowska, Józef Florek. Wymieniony, po przeczytaniu świadectwa swego syna, niezadowolony z not udał się do szkoły i... naubił jednej z nauczycielek, a następnie wysłał do władz szkolnych list o treści ubliżającej nauczycielom. Sprawa skierowana do Sądu, który skazał Józefa Floraka na karę jednego miesiąca aresztu i zapłacenie grzywny w wysokości 300 zł.

Znów zakwitła grusza

O kwitnących po raz drugi gruszach donoszą nam obecnie coraz częściej nasi czytelnicy z różnych powiatów. Ostatnio np. otrzymaliśmy wiadomość z Brzozowa, że w sadzie rolnika Bronisława Dąbrowskiego, zam. we wsi Poręby Domaradzkie - grusze po raz drugi obyspały się bujnym kwieciami. Na tych samych gałęziach dojrzewają obecnie dość już dużych rozmiarów gruszki. Kwitnące w lipcu po raz drugi grusze wzbudziły wśród okolicznej ludności zrozumiałą sensację.

WYROBY HAFCIARSKIE a to wszelkiego rodzaju dystynkcje, sztandary, proporce oraz odznaki służbowe wojskowe, leśnictwa, straży pożarnej - przemysłowej, PKP, górnictwa, MO, łączności, tarcze szkolne, herby miast i harcerstwa, również czapki służbowe. poleca SPÓŁDZIELNIA PRACY „JEDNOŚĆ” w Jarosławiu, ul. Grodzka nr 3 Spółdzielnia zapewnia należyte wykonanie pod względem jakości i terminową dostawę, sprzedaje po cenach niższych od 10 do 20 proc. od cen rynkowych, udziela rabatów. K-1504/2

Przedsiębiorstwo Energomontażowe Przemysłu Węglowego w Chorzowie ul. F. Dzierżyńskiego 70-76 zatrudni MONTERÓW ŚLUSARZY SPAWACZY MONTERÓW ŚLUSARSKICH do montażu turbin, kotłów, rurociągów i aparatury kontrolno-pomiarowej oraz ŚLUSARZY SPAWACZY TOKARZY do pracy w warsztacie w Brzezince koło Mysłowic. Zgłoszenia osobiste lub pismem przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa w Chorzowie ul. F. Dzierżyńskiego 70-76 Dział Zatrudnienia. K-1321/3

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 14 lipca 1962 r. BIURA ROZDZIELNI GAZU mieszczące się przy ul. Dąbrowskiego nr 77 ZOSTAJĄ PRZENIESIONE do nowego lokalu przy ul. Pstrowskiego nr 13, telefon 32-37. Dotychczasowy telefon biura Rozdzielni Gazu 53-45 będzie nieczynny do czasu wykonania robót adaptacyjnych dla Salonu Pralniczego. Od dnia 16 bm. odbiorcy gazu proszeni są o załatwianie spraw pod nowym adresem. K-1508/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI PRZEDSIĘBIORSTWO HYDROGEOLOGICZNE ODDZIAŁ ROBÓT WIERTNICZYCH nr 2 w MYŚLÓWICACH, zatrudni natychmiast: 10 WIERTACZY do wierceń udarowych z uprawnieniami OUG, 10 KIEROWNIKÓW robót wiertniczych z uprawnieniami OUG, 10 GEOLOGÓW, KOWALA o specjalności wiertniczej. Zgłoszenia na piśmie kierować: Mysłowice, skrytka pocztowa nr 32. K-1440/3

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA Rudnik n/S, pow. Nisko specjalność: a) mechanik rolniczy b) stolarz OGŁASZA WPISY do klas pierwszych na rok szk. 1962/63 Zgłoszenia do 30 sierpnia 1962 r. przyjmuje i udziela informacji sekretariat szkoły. Szkoła posiada internat. Dla niezamożnych istnieje możliwość uzyskania stypendium. K-1505/2

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudnią natychmiast WOJEWÓDZKIE WARSZTATY NAPRAWCZE I KONSERWACJI SPRZĘTU MEDYCZNEGO GOSPODARSTWO POMOCNICZE WOJEWÓDZKIEJ KOLUMNY TRANSPORTU SANITARNEGO W RZESZOWIE UL. NOWOTKI 26 tel. 48-97, 48-98. Wynagrodzenie miesięczne od 2.200 zł do 3.200 zł oraz premia uznaniowa do 35 proc. K-1517/1

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budownictwa wodnego, sanitarnego i elektrycznego zatrudni natychmiast RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W RZESZOWIE, UL. PCK 1. K-1507/2

ZAKŁADY GÓRNICZE „KONRAD” W IWINACH POW. BOLESŁAWIEC WOJ. WROCŁAWSKIE przyjmą natychmiast 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW mechaników z praktyką zawodową na stanowiska sztygarów z płacą 1700 - 1900 zł plus premia do 80 proc., 6 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW górników z praktyką na stanowiska sztygarów zmianowych z płacą 1860 - 2640 zł plus premia do 100 proc., 20 ELEKTROMONTERÓW, 10 ŚLUSARZY do pracy pod ziemią z płacą 1800 - 2200 zł, 5 TOKARZY, 2 WYŁĄCZARZY z płacą 1600 - 1900 zł, wymagane świadectwo ukończenia szkoły zawodowej lub świadectwo czeladnicze, 70 PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do pracy pod ziemią w wieku 18 - 40 lat z płacą 1800 - 2200 zł. Ponadto pracownikom przysługują: ubrania robotnicze, węgiel deputowy, premia z Karty Górnika. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnione. Oferty wraz ze szczegółowym życiorysem, odpisem dyplomów lub świadectw nadsyłać do Działu Kadr zakładu w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. K-1506/2

Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy „Syntofarma” w Rzeszowie, ul. Śniadeckich 22 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie 1 mln opakowań jednostkowych (kartoników o wym. 20 x 20 x 125 mm) z wielobarwnym nadrukiem, sztancowanych, z kartonu białego - jednostronnie kredowego. Termin wykonania: sukcesywnie do 31 grudnia 1962 r. Materiał wykonawczy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 20 lipca 1962 r. pod wyżej podanym adresem. Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1962 r. w biurze Spółdzielni o godz. 10. K-1518/3

Zarząd Spółdzielni Zdrowia w Jasienicy Rosielnej, pow. Brzozów OGŁASZA PRZETARG na wykonanie robót wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania oraz na roboty stolarskie w budynku Spółdzielczego Ośrodka Zdrowia w Jasienicy Rosielnej. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ostateczny termin składania ofert do 7 dni od daty ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1512/1

Dyrekcja Technikum Mechanicznego w Stałowej Woli OGŁASZA PRZETARG na wykonanie kapitalnego remontu kotłowni, pralni, urządzeń sanitarnych, malowanie wnętrza w budynku internatu oraz roboty dekararskie w budynku szkoły. Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne proszone są o składanie ofert w okresie 10 dni od chwili ukazania się ogłoszenia pod adresem: Technikum Mechaniczne w Stałowej Woli, ul. Hutnicza 17, po którym to terminie nastąpi otwarcie ofert. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1513/1

OGŁOSZENIA DROBNE RÓŻNE ZGUBY

TYNKI szlachetne kolorowe (Terrabona) dostarcza Antoni Pilar, Nawojowa Góra, P-ta Krzeszowice, tel. 39. G-1119/3

KOMUNIKAT Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie zawiadamia odbiorców gazu że w dniu 16 lipca 1962 r. od godz. 8 do godz. 14 nastąpi PRZERWA W DOPIYWIE GAZU K-1509/1

Prezydium WRN w Rzeszowie unieważnia zaświadczenie nr S-201 zezwalające na zakup matrycy, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy i Wydawnictw w Rzeszowie. K-1511/1

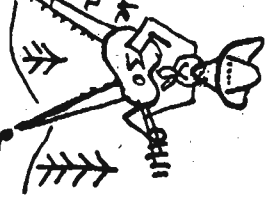
Sportowy rozkład jazdy

ZUZEL	GRUPA II
W RZESZOWIE: Drużynowe mistrzostwa świata (niedziela - stadion Stali - początek godz. 17).	W NOWEJ HUCIE: Hutnik - Raków Częstochowa
II LIGA	W RADLINIE: Górnik - KSZO Ostrowiec
W LUBLINIE: Motor - Krosno	GRUPA III
W ŚWIĘTOCHŁOWICACH: Śląsk - Start Gniezno	W LUBLINIE: Motor - Granica Kętrzyn
W NOWEJ HUCIE: Wanda - Tramwajarz Łódź	W WARSZAWIE: Polonia - Mazur Elk
W ŚREMIE: Sparta - Unia Tarnów	GRUPA IV
W TORUNIU: Apator - Zgrzebiarka Zielona Góra	W ZIELONEJ GÓRZE: Lechia - Czarni Szczecin
W PILE: Polonia - Kolejarz Opole	W TORUNIU: Gryf - Czarni Słupsk
PIŁKA NOŻNA	MECZE TOWARZYSKIE
PÓŁFINAŁY PUCHARU POLSKI	W RZESZOWIE: Resovia - Sandecja Nowy Sącz (sobota godz. 17.30)
W SOSNOWCU: Zagłębie - Cracovia	Walter - Tarnovia (niedziela godz. 11)
W ZABRZU: Górnik - Odra Opole	LEKKA ATLETYKA
WEJŚCIE DO II LIGI	W GORLICACH miejscowy PKKFIT wraz z kierownictwem obozu kadry młodzieżowej organizuje w niedzielę na stadionie Górnika mityng lekkoatletyczny. Początek zawodów o godz. 9.
GRUPA I	
W POZNANIU: Olimpia - Dąb Katowice	
W WAŁBRZYCHU: Górnik - Pogoń Prudnik	

Kadawnie domowe dn. 13 VII 1962

Temat: Wycieczka w Bieszczady

Bożenka i ja to gozy, lany i kowboje... Kowboj strasza sie z dlugiego katekura...



PSS WITA WIAS Pani moznita, ze to specjalnie, zely...

W lekki to byla tytko wodka i wieszprawa i kowboj moznita... PSS WITA WIAS Pani moznita, ze to specjalnie, zely...

Jawni Rzeszowianie Szlana Via DRACOWAK JERRY SIENKIEWICZ



Film 'Polawicze gq-bek' zrealizowala na podstawie powieści 'Nurek' popularnego pisarza N. Ka...



Fotos z filmu 'POLAWICZE GABEK'

dnia. Do potowodu potrzebny jest odpowiedni sprzęt: kół, siłnik, strój nark...

Przedsiębiorca budowlany Riccardo znajdujący się w opłakanej sytuacji...

Dopiero niedawno ogładaliśmy 'Sminkę do ust' — debiut filmowy włoskiej...

Hokus - pokus

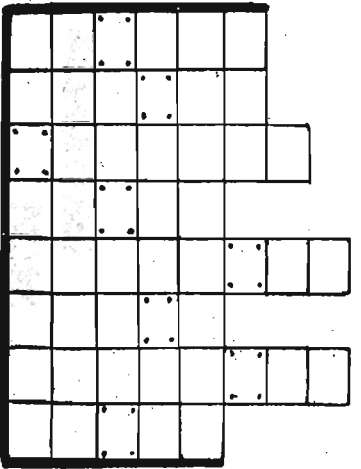
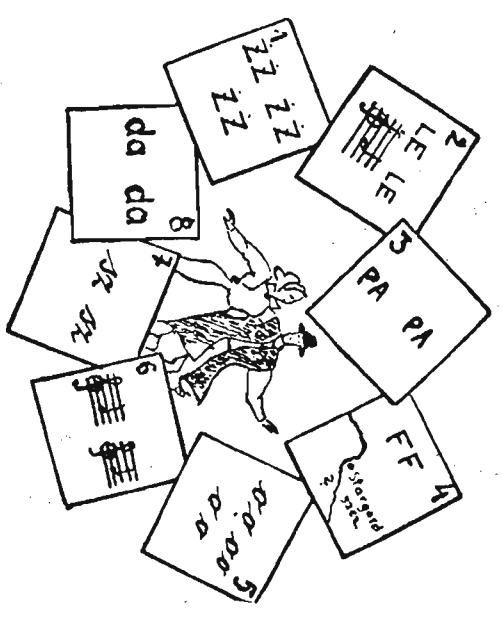
- 1. Muz wybraniec — żelazki indy, garniek szklisy... 2. Litera z litery w literze...



Cesare Lupoletti: MYŚL, LEONARDA (PW), przel. i jez. wiersz. W. Preiner i A. Konarski... Książka Lupoletiego, wybitnego...



FIGIEL REBUSIKOWY Odgadnąć 8 jednowyrazowo-kroki dziesięciu wyrazów i od...



KALAMBUR 'A PROPOS' Gdyby dwójce ludzi jestera prześlano do 14 dni pod adre...

Cudowna laseczka daje prąd Inżynierowie amerykańscy ciepło. Druga część prelekcji...